

GOSPODARCZA SANACJA POLSKI

11 DZIECI GINIE W ZBURZONEJ SZKOLE

Nagła trąba powietrzna skreśliła stary budynek, jak ciwarkę papieru

Wiatr odrzucił gromadkę dzieci daleko poza podmurówanie szkoły. — 20 dzieci pokaleczonych, niektóre śmiertelnie. — Wszystkie w wieku od 7 do 12 lat.

Po strasznych jękach — głośny płacz w całym miasteczku.

LA PLATA, Md., 10 listopada. — Straszna katastrofa miała tu miejsce wczoraj, gdy trąba powietrzna zmiotła w nagłym porwywie budynek szkolny, w którym uczyło się pół setki dzieci. Dziewięć zginęło w gruzach, dwoje zmarło w drodze do szpitala w Washingtonie. Około dwu dziesięciu pokaleczonych, niektóre niebezpiecznie. Jedenaście zmiotło dziecięcą ciekę w domu pogrzebowym na pogrzeb. La Plata jest małym miasteczkiem, liczącym około 500 mieszkańców. Do trzeciej godziny po

poł. kroił deszcz, po trzeciej śnieg przeszedł w krótką, ale szaloną nawałnicę. Wiatr począł pędzić przed sobą całe szupy wodne. W krótkiej chwili wywiałą się trąba powietrzna, skracając stary budynek szkolny jak ciwarkę papieru. Zagłuszył wszystko huk walących się ścian i pękających wiązań dachu, zanim rozległy się z pod ruinami rozdzierające wrzaski i jęki dzieci. Całe miasteczko zbiegło się na ratunek. Zagłębiły się straszne sceny, towarzyszące wyciąganiu młotem, pokaleczonych, względnie stygających już ciał z pod belek i dużych kawałków tynku.

„Precz z dynastją, hańbiącą naród!”

NIEMIECCY SOCJALIŚCI DOMAGAJĄ SIĘ FORMALNEGO WZBRONIEŃA WILHELMOWI POWROTU DO KRAJU

Każdy z Hohenzollernów, spiskujący przeciw republice, „automatycznie” stawaby się banitą według nowego prawa

BERLIN, 10 listopada. — Socjaliści obchodzili wczoraj uroczyste osiemnastoletnie obalenia monarchii w Niemczech i powstania republiki. Kulminacyjnym punktem w programie tego obchodu było złożenie w Reichstagu wniosku o wyrażenie, wymierzonymi prawodawcy, powrotowi eks-kajzera do ojczyzny. Równoznaczne to jest z dozwolnieniem wygnanemu. Ponadto zgodnie z projektem tej nowej ustawy, każdy członek rodziny Hohenzollernów może być wydalony z granic kraju w 24 godziny po udowodnieniu mu knowań antyrepublikańskich. Centrum katolickie i nacjonalistyczne sprzeciwiają się projektowi socjalistów, dla komunistów jest on za mało radykalny, poparcia więc można się spodziewać tylko ze strony demokratów. Deputowany Senner w przemówieniu wczorajszym oświadczył: „Harab dla republiki byłby powrót Wilhelma w granice Niemiec. Nie było dynastji bardziej hańbiącej naród.”

Nacjonalistom domagają się jednak, by Hohenzollernom i nadal przysługiwały te same prawa, „co każdemu Niemcowi”.

Śmiertelny pojedynek senatorów

MEKSYK MIASTO. — Senator Espinoza poległ w pojedynku z senatorem Henshaw. Ten ostatni też został ranny i to podobno śmiertelnie. Zatarł wynik na te polityczne.

Miasto śmierci

LENINKAN. — Ziemia drzy jeszcze, choć słabiej. W przeszłym tygodniu było kilka poważniejszych wstrząsów. Większość uchodźców nie wróci już zapewne do miasta w obawie przed nową katastrofą.

Zawiadomienie

Z powodu święta Zawieszenia Broni Konstul Generalny dzisiaj nie urządza.

W dniu zawieszenia broni



NA dwie minuty — równo o jedenastej rano Wielki New York przestanie tętnić życiem — zamrze chwilowo zgiełk uliczny. Nawet nie znające odpoczynku ni w dzień ni w nocy kolejkij miejskiej zatrzymają się na dwie minuty w swym ciągłym pędzie, nawet elektrownie staną w milczeniu — by przez umysłowość zbiorową mógł przejść mocniejszy od elektrycznego prąd myśli o tragizmie wstrząśnięć wojennych i dobrodziejstwach pokoju. Aby nie było tak, że „krew spłynęła i znów ni śladu — po strasnej męce, po strasnej bzie”, jak mówi nasz poeta. Lecz aby ta krew bohaterów i te żyłki stały się w dziejach ludzkości czynnikami użyźniającymi obszary ducha młutegoś Pracę w Pokoju dla Przyszłości.

Zbrodnia pod dziką jabłonią

NIEZWYKŁE PANOPTICUM SĄDOWE

WYSTAWA „TRUPICH GŁÓW” ROBI WSTRZĄSAJĄCE WRAŻENIE

KOMU ZALEŻEĆ MOGŁO NA WYCIĘCIU CZY WYRWANIU JĘZYKA Z PODCIĘTEJ KRTANI?

Plastyczne imitacje głów — Ku końcowi pochmurnej i ponurej sesji wczorajszej, wysunęły się jakby z pod ziemi, jakby z trumny dwie trumny pełne głów pastora Hall i śpiewacki kościelnej Mills, potrzebne ekspertowi sądownemu do dokładniejszego wtaśmienia przysięgłych w szczegóły dokonanej przezeń obdukcji zwłok. Prokurator Simpson wyjuje ze skrzynki biały okrągły przedmiot, plastyczną imitację głowy pastora, z palcami, które mogłyby być skrzepami krwi, gdyby nie były farbą.

„Te głowy „in effigie” robią wielkie wrażenie wśród zgromadzonej w sali publiczności i na podgórnych. Żona zamordowanej do nosa i odwraca głowę w inną stronę. Patrz na nią jak na zgroźną, groźną, tragiczną — z grozu straszną, tragiczną — oczodoły. Małż zamordowanej, zakrytych łonem, wpija się oczami w podobiznę znajomej, a niegdyś kochanej głowy.

patrzy na ciekawe efekty w kinematografie.

Simpson w swej roli „wywoływacza upiorów” przystępuje do rzeczy. Mówi grobowym głosem: „A teraz niech to będzie głowa i szyja zamordowanej Eleanory Mills.”

Język wyrwany z krtani Charlotte Mills spogląda na podłogę — i w podnosząc oczu cofa się ku drzwiom, jakby w przerażeniu.

Doktor ujmuje w ręce górnią część „szatki” czarnej i tłumaczy przysięgłym topografję zwojów mózgowych, po za czym (Ciąg dalszy na str. 6)

Moskiewscy studenci

MOSKWA, 10 listopada. — Sowiecki komisarz wojny wprowadził do wszystkich wyższych zakładów naukowych przymusowy kurs nauk wojennych i militarystyki. Każdy uczeń w ciągu studiów uniwersyteckich musi odtworzyć co najmniej 180 godzin tych wykładów i ćwiczeń — po czym, po skończeniu uniwersytetu wstąpi do armii na dziewięć miesięcy dla otrzymania stopnia oficera. Studentki też muszą „uczyć się wojowania”, ale uwolnione zostały od letnich manewrów i czynnej służby w szeregach.

Wszystko się szybko poprawia od czasu ujęcia steru państwowego przez mocne i czyste ręce

Rosną zapasy złota w Banku Polskim

Zapasy walut zagranicznych też znacznie poszedł w górę

WASHINGTON, 10 listopada. — Zapasy złota w Banku Polskim wzrosły w ciągu ostatnich dziesięciu dni października o 102.000 złotych do 135.800.000 zł. Według wiadomości urzędowych, otrzymanych w Poselstwie Polskim w Washingtonie, Złoty walut zagranicznych w polowie października wzrósł o 8.700.000 złotych i obecnie wynosi — 113.500.000 złotych.

Szybko zmniejsza się bezrobocie w Polsce

Liczba ludzi bez pracy do połowy spadła od stycznia. Nowe rządy i na gospodarstwie polu okazały się dobrodziejstwem dla kraju

WARSZAWA, 10 listopada. — W ciągu października liczba bezrobotnych spadła o 14.742 — ogółem zarejestrowano w dniu 31 października 196.586 robotników bez pracy, podczas gdy w początku r. b. ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 360.500.

Posel Wierzbicki mianowany szefem rady ekspertów przy Prezydencie Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 10 listopada. — Posel Wierzbicki, dyrektor Centralnego Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich, mianowany został prezesem komisji rzeczoznawców, znajdującej się pod bezpośrednim zwierzchnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej i Komisji Gospodarczej w Radzie Ministrów, a mającej udzielać rządowi rad i wskazówek w sprawach, dotyczących gospodarki krajowej.

Wpływy podatkowe przewyższyły oczekiwania. Budżet wyrówna się przed końcem roku

Deficyt o połowę mniejszy niż w okresie likwidacji przedmających porządków.

WARSZAWA, 10 listopada. — Dochody z podatków i monopolów państwowych wynosiły w październiku 157.000.000 złotych, o 22 miliony złotych więcej niż przewidywały preliminarze budżetowe na październik. Osiągnięta w ten sposób nadwyżka wskazuje na to, że deficyt budżetowy w pierwszej połowie r. b. zostanie całkowicie pokryty do końca roku. W końcu czerwca równał się on 79 milionów złotych, w końcu października wyrażał się w sumie 35 milionów.

Martwy punkt w układach z górnikami

Pełnomocnictwa delegatów górniczych nie przewidywały dłuższego dnia pracy

Dyscyplina w szeregach robotniczych słabnie. — 10.000 strajkierów wróciło wczoraj do kopalni.

Ostatnie wiadomości

Portugalia nie pragnie króla

LIZBONA. — Rząd portugalski zaprzecza pogłoskom o zamierzonej jakoby restauracji monarchii w Portugalii. Rząd nie żywi najmniejszych obaw, by ustroju republikański mógł być w kraju zachwiany.

Krwawy mityng

SCRANTON, Pa. — W Russian Hall zabity został wystraszony i raniony jeden z uczestników mityngu, na którym miała być rozpatrywana sprawa skłódniewi rzekomo dla unii lokalnej działalności przez jej. Józ. Dewończyk. Bójka zaczęła się po uchwyceniu wotum zaufania dla prezesa unii.

Fabryka świec w płomieniach

BROOKLYN. — Pali się tu wielka fabryka świec Belmont Candle Co., zatrudniająca wielu robotników-Polaków. (Do chwili zamknięcia numeru pożaru nie ugaszono).

LONDYN, 10 listopada. — W sytuacji strajkowej nie nastąpił przewidywany wczoraj pomyślne zmiany, gdyż podczas pertraktacji przedstawicielemi rządzącego i związków górniczych z przedstawicielami rządu okazało się, że pełnomocnictwa delegatów nie obejmują kwestji przedłużenia do kilkunastu godzin dnia roboczego w kopalniach. Jest to nieprzełamany węzeł, który zarówno dla komisji rozjemczej kongresu Trade Unionów, jak i dla czynników rządowych. Dalejsze pertraktacje stron muszą być wstrzymane do czasu uchwalenia odpowiednich zmian jutro, na konferencji delegatów górniczych. W dniu wczorajszym około 10 tysięcy strajkujących wróciło do pracy, łamiąc uchwaly strajkowe.

Olbrzymi „merger”

NEW YORK, 10 listopada. — Arthur Curtiss James, największy bogacz w tym kraju magnat kolejowy, właściciel olbrzymiej ilości akcji, przeprowadził wczoraj zlanie się trzech wielkich linii kolejowych. — Great Northern, Northern Pacific i Burlington-Quincy — w najblizszej przyszłości. Zapewniając mu to faktyczne panowanie w „najdłuższym” na świecie, bo mającym 24.000 mil linii, systemie.

Nowy Świat

Published Daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WOODSTOCK, Publisher and President
W. B. BLAKEWICK, Editor R. TOLLE, Managing Editor
Biuletyn wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat”, Inc.
Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914,
at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji w wydaniu dziennym	Subscriptions rates outside of New York City Daily
One Year \$1.00	One Year \$1.00
Six Months .50	Six Months .50
Prenumerata na prowincji w wydaniu wieczornym	Subscriptions rates outside of New York City Evening
One Year \$1.00	One Year \$1.00
Six Months .50	Six Months .50
Prenumerata w Manhattan i Bronx w wydaniu dziennym	Subscriptions rates Manhattan and Bronx Daily
One Year \$1.50	One Year \$1.50
Six Months .75	Six Months .75
Prenumerata w Manhattan i Bronx w wydaniu wieczornym	Subscriptions rates Manhattan and Bronx Evening
One Year \$1.50	One Year \$1.50
Six Months .75	Six Months .75

MAIN OFFICE

24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone, SURVEYANT 1227

CHWILA MILCZENIA

Świat cały obchodzi dzisiaj milczeniem rocznicę zawieszenia broni. Głębokie milczenie w zgłębił niepowstrzymanej pogoni, chwila skupienia w chaosie przeraźliwego roztrzęsienia, nabożeństwo myśli skierowanej ku szlakom wojny, znaczącym skrzepkami kalużami krwi i mogiłami, na których dziś widać kwiaty jesienne.

Komu w duchu złożyć podziękowania za to, że stopy ofiarne do szczytu spłonęły i pokój nastąpił po huraganie?

Wielkiemu cierpieniu matek, które synów swych wysyłały na pola chwały, tym którzy polegali, nie wiedząc często za co i za kogo, tym którzy kalectwem swem opowiadał o zagrożach masowego zabijania, dyplomatom, którzy widoku pogoty znieść nie mogli, wodom, którzy zwyciężyli w rowach strzeleckich, „czy stępcom rewolucji, którzy w warsztatach kuli broni nową?

Czyja zasługa jest, że anioł pokoju wystrzelił swe skrzydła rozpostarte, maczając je w tak drogiej, ciepłej, niewinnej krwi?

Miljonowe szeregi niewolników uzbrojonych prowadził ku zachodowi potężny, groźny car rosyjski, władca dusz, pan niezliczonych zastępów ludzi bez woli, posłusznych, ciemnych, potulnych, idących na rzeź z smutnym uśmiechem rezygnacji wstrzykiwanej od dawna przez księżyc.

Miljonowe szeregi uświadomionych maszyn ludzkich, zaopatrzonych w gazy trujące, czołgi, bomby i kulomioty prowadził cesarz niemiecki, upojony własną wielkością, o party na twardej stali armat i bagnetów. Szedł ku kopaliom Nadrenji, ku nieprzebranym skarbowi Wschodu.

Z nim krążył austriacki wyruszył by stary gmach Habsburgów tynkiem wojennym odświeżyć, i spróchniałe nogi tronu podperzeć triumfem wojennym.

Dyplomacja europejska od dawna szykowała się do wojny, która musiała nastąpić jako wynik wiecznych intryg i pogoni za władzą nad drugim.

Imperializm spoczywający na ustroju militarystycznym, samowładca namaszczonej jednostek, który „z woli Boga” władał życiem i pokojem miljonów „poddanych”, panowanie klik i wybranych „klas”, które w rękach swych skupiały dobrobyt i los najmitów i niewolników, ustrój społeczny, który trwał tylko pod przemocą — były niejako dzwignią i motorem wielkiej katastrofy świata.

Któż je rozbić mógł w proch?

Długoletnia walka, krwawa, żywiołowa wojna, pochłaniająca setki tysięcy ofiar, niszczyła wszystko po drodze, toczyła się zdalek od pałaców i stolic, zdalek od tych, którzy ją wszczęli.

Dopiero gdy bomba rzucona trafiła w piekielną maszynę dokoła za strzelkami rokami ukrytą, gdy słowo „demokracja” z ust prezydenta Wilsona odbiło się echem głośniejszym nad ryk armat i loskot palącego się świata, cała tragedia rezi w pełni swej stanęła przed oczyma ofiar, rozluźniły się palce kurczowo spięte dokoła karabinu, do przystożoności wóci oszaleńcy niewolnik i stało się, że pod obciążeniem tego uderzenia w gruzy rozpadły się mury, w które naprzno były tarany wojenne.

Zwycięzcy idea.

Idea demokracji, która uniemożliwiała panowanie jednostek nad milionami, idea wolności i równości, która w historii ludzkości niejedną spowodowała przemianę.

Słowa Wilsonowe rozbroiły SERCA i położyły kres wojnie.

Idea demokracji i sprawiedliwości wytrąciła brzo z ręki, wskazała ciele wyższe i piękniejsze.

Hasła równości i wolności rzucane jak pochodnie wywołały wizje nowe, wobec których rozpadła się w nicłość dyscyplina ludzkich maszyn.

Zmaterjalizowany, pogrążony w ciemność świat poddał się władzy IDEI.

To też położyło kres wojnie i rzuciło się miękko w rozdartę, żywność od krwi i zwłok skiby, w przetyknięte, zdżiczone serca.

W tej chwili milczenia poświęconego niezliczonym ofiarom wojny pamiętajmy o Woodrowie Wilsonie.

Oddajmy w duchu pokłon wielkiemu idealistcie, którego słowa stały się czynem zbawczym.

Pamiętajmy, że naszym obowiązkiem jest wykonać testament tych, którzy polegali.

Przekazujmy nam w spadku obowiązki broni demokracji i krzewienia idei porozumienia międzynarodowego, które nastąpić może tylko w gronie państw i narodów równych, wolnych i demokratycznych.

P. Y.

TRZY EKSCLENCJE POMIĘDZY FINANSISTAMI CAŁEGO ŚWIATA

Wśród 181 bankierów, finansistów i przemysłowców 15 państw europejskich i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, którzy podpisał Manifest oświadczający się za wolnym handlem i za zniesieniem granic gospodarczych w Europie — tylko trzy nazwiska w dołączonym do manifestu spisie zaopatrzone są tytułem Ekskscencji.

Nie jest Ekskscencją nawet Balfour, ani MacKenna, choć byli ministrami Wielkiej Brytanji, ani p. Sergent, choć był ministrem Francji, ani Treub, który był ministrem skarbu Holandji. Tytułem „Ekskscencji” zostali uprządowni, a raczej, jak się można domyślić, uparadowali się sami, tylko pp. Gustaw Grawitz i Jan Teley z pośród finansistów węgierskich oraz — p. Marjan Szydłowski ze stronnictwa „Piasta” i z pomajowego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Skąd u licha p. Szydłowski jest Ekskscencją? I w czym eksksceluje? Był to ministrem przemysłu i handlu w gabinecie Chjeno-Piasta, co nie stanowi bynajmniej tytułu do chwały ani w kraju, ani tem mniej zagranicą. Czy nasi pseudo-dygnitarze z przedmowej epoki nie czują, jak się ośmieszają, paradowając swoimi „ekskscencyjnościami” na Zachodzie, gdzie ludzie są wogóle bardzo skromni, drwią z tytułowania i ceną tylko osobiste zasługi? A ponieważ wiedzą także, że w Polsce ministrom żadne tytuły przy nazwiskach nie przyśługują ani w życiu urzędowym, ani w życiu towarzyskim, co sobie mogą pomyśleć o takiej „Ekskscencji na eksport?”

KLERYKAŁNA WYOBRAŹNIA

Organ klerykalny w Chicago „Dziennik Zjednoczenia, takie oto „alarmujące” pismo uwagi:

„Powiadają, że telefony niektórych księży polskich i znaczniejszych działaczy świeckich w Chicago są podsłuchiwane. Rzeczy tak dzieją się wszędzie. Gdy w r. 1919 Paderewski został premierem Polski, jego prywatny telefon w hotelu Bristol był podsłuchiwany. W Polsce istnieje specjalna wojskowa stacja podsłuchowa. Czarne gabinety funkcjonują na poczcie, telegrafii i telefonach. Szczęśliwie urzędników, zasiada w czarnym gabinecie pocztowym, telefony są podsłuchiwane i rozmowy spisywane na pasmach papieru, poczem rozsyłane rozmaitym dygnitarzom.

Tylko, że w Polsce do tej stacji podsłuchowej najłatwiej przystąpić mają socjaliści. A kto podsłuchuje w Ameryce?”

Co za nadzwyczajna wyobraźnia!... Sądzimy, że redaktor, który napisał to sążny przytoczył, albo był pod wpływem płynu zwanego popolicie alkoholem, albo nie miał innego tematu do zapalenia szpalty w gazecie.

KARY NA KLAMCÓW I OŚCZERCÓW...

Dekret prezydenta Rzeczypospolitej, ustanawiający kary doroczne na pisma rozpowszechniające kłamliwe wiadomości i szkodliwe dla państwa, wywołało rzecz prosta wrzawę wśród prawników polskiej i komentarze zagranicą.

Dekret został spowodowany plotkami o monarchji i kompletnej orgji na ten temat prasy prawniczej.

Wszystkim, którzy obawiają się o wolność słowa w Polsce trzeba wytłumaczyć, że dekret nie jest wymierzony przeciw rzeczywistości i przywołanej krytyce, ale jedynie przeciw kłamcom i ośczercom, którzy celowo i rozmyślnie podają wiadomości fałszywe. „Prasa prawnicza” urządziła sobie poprostu sport, wynajmując najprzeróżniejsze bajki, które przodają się zagranicę, wywołując najgorzejze wrażenie. Marszałek Piłsudski, jako Naczelnik Państwa, był zanadto pobłażliwy. Piasta prawnicza obrzucały go błotem, znieważały i jako człowieka i jako najwyższego reprezentanta Rzeczypospolitej, a on sam nigdy cenzury nie zadał i winnych nie ścigał.

Teraz jednak przebrała się miarka cierpliwości, nawet tak wielkiej, jak Marszałka.

Kary na kłamców i ośczerców są w każdym państwie z dekretami, nie bez dekretów.

NA DZIEŃ ZAWIESZENIA BRONI



Zatrzymaj się dzisiaj na chwilę koła rydwanu życia, myśli i serca świata wróć wstecz ku krwawym polom chwały i cierpienia, by jedną minutę pogoni poświęcić tym, którzy zginęli w strzeleckich rowach spoczywają, złożony życia na ołtarzu ojczyzny.

Spoglądaj na nam ocy martwe, wyczuwające odpowiedzi, czy z tej ofiary życia skorzystał, czy śmierć ich nie zapewniła pokoju i życia milionom dzieci podrastających, czy z tego siewu wojny nie urosły kwiaty pokoju.

Na rubieżach Polski wysokie kurhany stoja na straży granic naszej Ojczyzny. Mogiłami zasłane są żywe pola Francji. Las krzyżów i nagrobków zdobi cmentarze Ameryki. Nie masz kraju w którymby nie były widoczne ślady widma wojny, ni serca, któreby nie oplakiwało zgony drogiego członka rodziny.

Nie kwiatami ani chorągiewką uczcić możemy pamięć tych, którzy pierś stawiali, przejęci wiarą w zwycięstwo prawdy i miłości bliźniego, w obronie sprawiedliwości i pokoju świata.

Nie słowem czcić i wspominać bohaterów, którzy wyczerpi z sobkostwa i samolubstwa cierpieli i życie stracili w sprawie ogólnej, — lecz milczeniem.

CZYNNEM zdążającym do zapewnienia pokoju, OŚWIATĄ prowadzącą do porozumienia, WYTEŻONĄ PRACĄ nad zbliżaniem narodów, nad podniesieniem ducha do wyzwn, w których wzajemne mordowanie się nie będzie możliwym okapić możemy ich ofiary, bo nie zagojone są głębokie rany, z serc rozdartych dochodzą jeszcze głosy smutku i, co gorzej, głosy trwogi przed przyszłością.

Pamiętajmy o tych, którzy polegali ale i o tych, którzy w kalectwie żyją wśród nas. Niechaj przedewszystkiem uczucia nasze skierują się ku dzieciom, którym przyszłość niekruwaw zapewnić miały setki tysięcy spoczywających w mogiłach bohaterów.

Łącząc myśli o martwych z przeznaczeniem żywych, chylmy w pokorze czoła, pomni, iż jesteśmy spadkobiercami ich życzeń serdecznych za które życie stracili, że ODPOWIEDZIALNI jesteśmy za krew przelaną.

JAK AMERYKA POMOGŁA EUROPIE

W BADANIACH NAD RADEM

Ofiarowana naszej rodaczce, pani Marji Curie-Skłodowskiej, przez Amerykanów jedna dwudziesto-miliona uncji radu, przedstawiająca wartość 100.000 dolarów, pomagała w badaniach nad naturą fizyczną.

Pani J. S. Lattes, pracowniczka w laboratorium p. Curie-Skłodowskiej, ogłosiła w piśmie „Annales de Physique” artykuł o wyniku swych studiów nad filtrowaniem promieni radu.

Pani Lattes była pierwszą kobietą, która w tym samym laboratorium przez p. Georges Foutier i polegając na tem, że istnieje bardzo nieskomplikowa-

ny oświeć radki z radem, stosując w medycynie i aplikując w bezpośrednim kontakcie z organem pacjenta, który się pod daje kuracji promieniami radu; lecz wyniki tych badań doprowadziły ją do studiów szczegółowych nad absorbowaniem promieni radu przez różne materiały. Udało się jej, w ostatecznym wyniku, posługując się radem, przywiezionym przez p. Curie-Skłodowską z Ameryki, potwierdzić prawo odkryte w zeszłym roku w tem samym laboratorium przez p. Georges Foutier i polegające na tem, że istnieje bardzo nieskomplikowa-

na zależność pomiędzy społecznym charakterem ludzkości i zdolnością absorbowania danego materiału a jego ciężarem atomowym.

Udało się p. Lattes jednocześnie otrzymać rozwiązanie kwestji, która ją interesowała pierwiastkowo, gdyż znalazła sposób, jak należy postępować, by uniknąć obumarcia lub tak zwanej nekrozy tkanki, co się zdarza, jeżeli ręką z promieniami jest niewłaściwie stosowana. W zasadzie, jej metoda polega na użyciu cienkiej „płytki” bardzo nieprzenikniewego metalu, jakim jest nazywany platyna, którą się pokrywa rad, a następnie owi ją się rurkę, zawierającą rad, dużą ilością zwojów lekkiej tkaniny, np. gazy, by absorbować promienie widorowe wydzielane przez „płytkę” platynową. Metoda (Ciąg dalszy na str. 5-6j).

Odpowiedzi Redakcji

Dziś dotarł do redakcji z Now Haven, Conn. — Najlepiej lokować pieniądze w banku państwowym.

B. Lewkowiczowski z Tiszaderego, N. Y. — Prosimy o łaskawo podać datę odpowiedzi co ułatwi nam znalezienie adresu poszukiwanego przez Pana osoby.

F. P. z Philadelphia, Pa. — 1) Na podstawie listów i dokumentów pocztowych stwierdzających wysyłkę pieniędzy można wytoczyć proces o przywłaszczenie uniwersyteckich akt rejestracyjnych przed Pańskim sąwem. 2) Termin odebrania się sprawy należy przedewszystkiem od tego jak adwokat któremu je oddano właśnie je do sądu.

GDZIE SIĘ ZNAJDUJE?

Zapoczątkowaliśmy nowy ten dział informacyjny dla wygody Czytelników, którym nasza popularność i poczynności służące praktycznym. Tę drogę możecie odsłukać starych znajomych, których straciście z oczu.

Spórbujcie!

KTO WIE GDZIE SIĘ ZNAJDUJE...

KSIAŻDZ STANISŁAW STOCH

przejechał do St. J. w grudniu r. 1924 okretm Minnekaad do swego brata w Chicago przy... Boulevard, nazwy i numeru domu nie znam. Za informacje będą bardzo wdzięczny.

Prosimy w korespondencji powołać się na S-7.

MARJAN WAGNER

liczący lat 40, samotny, w roku 1919-20 był częstym gościem w Domu Narodowym w Brooklynie przy Driggs Avenue.

Stanownych Rodaków proszę o podanie mi adresu p. Wagnera, za co będę bardzo wdzięczny.

Zgłoszenia adresować do Redakcji, pojawiając się na W-8.

WŁADYSŁAW BOBRZYK

liczący lat około 43, mieszka w Stanach Zjednoczonych blisko 12 lat. Za łaskawe informacje będziemy bardzo zobowiązani.

Zgłoszenia adresować do Redakcji prosimy zapamiętać w B-9.

JAN MARCINAK

przebywał w Newarku... zamieszkały w Stanach Zjednoczonych od lat trzydziestu, liczy obecnie około 55 lat. Pochodzi z powiatu Kolbuszowo, Małopolska. Poszukuje go córka.

Ktoby wiedział o jego adresie, proszony jest napisać do Wydziału Opieki Społecznej, pojawiając się na numer WP-1.

KTO WIE, GDZIE SIĘ ZNAJDUJE

KAZIMIERZ DANISZEWSKI

ostаточно mieszkał w Detroit, Mich. Znikł bez śladu w roku 1912.

Zgłoszenia pod D-6.

Szukaj swoich starych znajomych i krewnych, których z oczu straciłeś, POSŁUGUJĄC SIĘ naszym Wydziałem Informacyjnym.

Jesli wiecie o adresie poszukiwanych to osób NAPISZ kilka słów do „Nowego Świata”.

Jedynie przy współpracy wszystkich będziemy w stanie SLUZYĆ Wam i drugim.

Dział ten prowadzony jest pod hasłem, zamykającym w sobie treść jednego z najaktualniejszych problemów wychodzący:

ŁACZMY SIĘ!

Krzysztańcie z naszego Wydziału Informacyjnego!

Czytajcie te pytania i pomóżcie szukającym!

JESLI WIECIE O MIEJSCU POBYTU POSZUKIWANEJ OSOBY, NAPISZCIE KILKA SŁÓW DO REDAKCJI.

Krótko historia Heckers'a

Tak daleko wstecz jak do konnych tramwajów, kiedy nie było jeszcze elektryczności, w roku 1857 młody człowiek, John Hecker, otworzył fabrykę chleba i ciastek, p. 55 Rutgers Street, na dole miasta w Nowym Yorku.

W tym czasie piekarnia Heckera rozrosła się niepomiarowo, używając wielkie ilości mąki. John Hecker powołał młodego syna, który miał tak samo powołanie, że w cztery miesiące czasu było koniecznym wybudować inny, większy na jego miejsce, który był w stanie produkować 300 bochenków dziennie.

Zwiększając się stale, sprzedaż mąki interesem obcy zaczęły zająć się zapotrzebowaniem własnego przedsiębiorstwa przywrócić się do wybudowania w roku 1864 drugiego młyna na Bridge Street, a dwa lata później do wybudowania Metropolitan Flour Mill z pojemnością produkcyjną 1,000 bochenków dziennie.

W roku 1867 młyn na Bridge Street

spalił się, wobec czego pojemność dwóch pozostałych młynów została zwiększona do 2,000 bochenków mąki na dzień.

Podczas paniki w roku 1867 firma Heckera rozpoczęła zwracać dawano bochenków chleba biednym. Ten zwyczaj władze pierwszego wyznaczał linijki po chleb”.

W roku 1882 młyn Croton był zniszczony przez ogień, a rok później Hecker młyn został wybudowany w tym samym miejscu. W roku 1892 kilka pierwszorzędnich młynów, Hecker, Jones i L. zostało eksplodowanych pod obecną nazwą firmową Hecker, Jones, Wiley Milling Company.

Ogólna dzienne wydajność tych połączonych młynów była 8,000 bochenków. W roku 1910 te młyny zostały zastąpione nowoczesnym młynem wybudowanym w miejscowości Corlears Hook, New York City, gdzie się obecnie znajduje.

Młyn ten jest ostatnim słowem pod względem urządzeń i jest największym gmachem pod jednym dachem. Stoi on jako jomik panów John i George Hecker, którzy rozpoczęli przedsiębiorstwo w tej samej okolicy tyle lat temu.

WAZNE ZEBRANIE MECHANIKÓW!

Sprawozdanie inżyniera Iwanowskiego z Polski i delegatów ze zjazdu w Detroit, Mich.

Wszyscy członkowie Towarzystwa Mechaników Polskich, tak ci co już swe akcje wymieniali jak i ci co tego dotychczas nie uczynili powinni skorzystać z jednej sposobności usłyszenia sprawozdania o przedsiębiorstwach naszych w Polsce jakie dają inż. Iwanowski członek zarządu Stow. i były minister. Jednocześnie delegaci zjadają sprawozdanie ze Zjazdu w Detroit i zakomunikują zebraniem uchwały i przebieg takowego.

Nie ulega wątpliwości że każdy członek Stow. Mechaników po wysłuchaniu rzeczowego na cyfrach oparte sprawozdania o naszym kęstwie pracy w Polsce poczuje się dumny i zadowolony, że swa setka czy setkami przyczynił się do zakupu tych pięknych posiadłości które nie tylko że dają zatrudnienie blisko dwóm tysiącom ludzi ale i dla państwa polskiego mają olbrzymie znaczenie.

Zebrań odbędzie się w czwartek dnia 11-go listopada w sali Domu Narodowego w Nowym Yorku o godzinie 8-jej wieczorem, a dla członków z Newarku, Harrison, Passaic i Elizabeth odbędzie się drugie zebranie w piątek dnia 12-go listopada w sali Klubu Oświatowego przy Court st.

Niechaj więc każdy członek zapamięta datę i przyjdzie wysłuchać sprawozdań inż. Iwanowskiego z Polski i delegatów z ostatniego Zjazdu w Detroit.

ZA KOMITET OKRĘGOWY

Felix Popławski, prezes.

Tadeusz Zieliński, sekretarz.

inż. Romuald Grodzki, inż. Piotr Zuliński, Jan Karasiewicz i Jan Pytel.

ZBRODNIA POD DZIKĄ JABŁONIĄ

(Ciąg dalszy ze str. 1-1)

szkła w trzech miejscach przebiła kulami. Jedną z kul ugodziła w prawą skroń nad okiem, drugą strzaśkała kość policzkową, trzecią przebiła czoło. A teraz szła. Arterje sennie przelecie. Górna część krani i język — znikły bez śladu. Powtórna obdukcja stwierdziła fakt, że ich nie ma.

— Czy można je było wyrwać? — pyta oskarżyciel. — młwi oskarżyciel. — Ekspert tłumaczy dalej na imitacji głowy pastora, że kula,

Następnie obrona usiłuje zro-



przed południem, najcięższym momentem były zeznania świadka Schwartza, który, gwałtownie zbrodni, zauważył nieopodal na ścieżce ślady kopyt. Zdaniami oskarżyciela dowodzi to, że Gibson nie miał się z prawdą, gdy twierdził, że w ów wieczór przechodził tamtydy, pedząc swego muła na pastwisko. Zeznania Schwartza mogą mieć dla sprawy wielkie znaczenie, ale później gdy Gibson wyzdrożył i będzie mogła stanąć przed sądem w roli głównego świadka.

Następnie obrona usiłuje zro-



bić wyłom w ekspertyzie daktyloskopicznej i ostro atakując eksperta Faura, który jednak mocno się trzyma i broń do u-partego swego fachuowej znajomości rzeczy. Faur podkreśla, fakt, że nie bierze za swą ekspertyzę żadnego honorarium i twierdzi, że z niepokojem wyśledził w otwartych palców można wyśledzić zupełnie poprawnie, gdzie tu nie do dokładny powierzchni skóry na palcu, ale o charakter linii. To zdają się dokładnie odpowiadać daktyloskopicznej charakterystyce palca Willie Stevens'a.

W ciągu rozpraw sądowych

SPRAWOZDANIE

z działalności Komitetu Budowy Polskiego Sierocinca i sprawy Bazaru w Nowym Yorku

Dnia 15-go października odbyło się zebranie delegatów towarzystwa nowojorskich w Domu Narodowym. Na zebraniu tem z początku przewodniczył prezes Centralnego Komitetu ob. M. H. Janowski i po zagłoszeniu o brań i przedstawieniu warunków takowego zebrania delegatów wyłonił się pośród siebie specjalny komitet bazaru, w skład którego weszli ob. Frank Wanter z Klubu Polsko-Demokratycznego, prezes ob. Zaremba z Towarzystwa Mandolinistów Lutnia, wiceprezesa ob. H. Boguszeński z Centralnego Komitetu, sekretarz, ob. L. Zajac z Towarzystwa Monistoga, R. Sikowski z Towarzystwa Gwiazda Wolności, J. Andrzejczyk z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. J. Grynbow z Towarzystwa Monistoga, ob. P. Rydowski, ob. Kausbrodski z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. Makowski z Towarzystwa Wołnych Polaków.

Głównym wydziałem były składkowe i otwarte do towarzystwa, w tym celu wybrano komitetu agitacyjny i leonco sekretarowi zawiązków, abyś rozesłał do towarzystwa w celu zaszczepienia takowych do współpracy. Bazar odbędzie się w awersum, w dniach 10-go, 11-go i 12-go grudnia r. b.

Ze sprawozdań delegatów i gości wynika, że wiele towarzystw wiele czynny udział i da gorące poparcie w pracy dla bazaru. Towarzystwo Spółu Echo, Liga Kobiet, Komitet Czerwonego Krzyża, Sokół, Gniazdo Nr. 1 wiele innych.

Obywatel Jan Kanabrodski złożył dar jednorazowy \$100 do Towarzystwa Gwiazda Wolności z Now Yorku, mówiąc, że tak samo jak przy zainicjował Dom Narodowy w Now Yorku jego towarzystwo pierwsze było w wyznaczeniu \$1,000, tak samo

W sprawach bazaru i sposobów jego prowadzenia przemawiał ob. P. Nowotka z Rady Oświatowej, ob. P. Kapała z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. S. Miskowski z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. J. Andrzejczyk z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. J. Grynbow z Towarzystwa Monistoga, ob. P. Rydowski, ob. Kausbrodski z Towarzystwa Gwiazda Wolności, ob. Makowski z Towarzystwa Wołnych Polaków.

Głównym wydziałem były składkowe i otwarte do towarzystwa, w tym celu wybrano komitetu agitacyjny i leonco sekretarowi zawiązków, abyś rozesłał do towarzystwa w celu zaszczepienia takowych do współpracy. Bazar odbędzie się w awersum, w dniach 10-go, 11-go i 12-go grudnia r. b.

Ze sprawozdań delegatów i gości wynika, że wiele towarzystw wiele czynny udział i da gorące poparcie w pracy dla bazaru. Towarzystwo Spółu Echo, Liga Kobiet, Komitet Czerwonego Krzyża, Sokół, Gniazdo Nr. 1 wiele innych.

Obywatel Jan Kanabrodski złożył dar jednorazowy \$100 do Towarzystwa Gwiazda Wolności z Now Yorku, mówiąc, że tak samo jak przy zainicjował Dom Narodowy w Now Yorku jego towarzystwo pierwsze było w wyznaczeniu \$1,000, tak samo

Ze sprawozdań delegatów i gości wynika, że wiele towarzystw wiele czynny udział i da gorące poparcie w pracy dla bazaru. Towarzystwo Spółu Echo, Liga Kobiet, Komitet Czerwonego Krzyża, Sokół, Gniazdo Nr. 1 wiele innych.

Obywatel Jan Kanabrodski złożył dar jednorazowy \$100 do Towarzystwa Gwiazda Wolności z Now Yorku, mówiąc, że tak samo jak przy zainicjował Dom Narodowy w Now Yorku jego towarzystwo pierwsze było w wyznaczeniu \$1,000, tak samo

Obywatel Jan Kanabrodski złożył dar jednorazowy \$100 do Towarzystwa Gwiazda Wolności z Now Yorku, mówiąc, że tak samo jak przy zainicjował Dom Narodowy w Now Yorku jego towarzystwo pierwsze było w wyznaczeniu \$1,000, tak samo

Obywatel Jan Kanabrodski złożył dar jednorazowy \$100 do Towarzystwa Gwiazda Wolności z Now Yorku, mówiąc, że tak samo jak przy zainicjował Dom Narodowy w Now Yorku jego towarzystwo pierwsze było w wyznaczeniu \$1,000, tak samo

DR. BENJ. TROY

POLSKI DENTYSTA

49% First Ave. N. Y. City

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

DR. BENJ. TROY

NOWEGO ŚWIATA

Zajęcie dzienne lub wieczornymi

Zgłoszenia listowne lub osobiste

w piątek dnia 12-go listopada

od rana do 9 wieczór.

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA

ADMINISTRACJA NOWEGO ŚWIATA